Nr. 12. Radom, Wtorek dnia 1 listopada 1927 r. Rok I. Cena 15 groszy.

HASŁO

Dwutygodnik, Organ Ruchu Chrześcijańsko-Społecznego

Redakcja i Administracja: RADOM, Trawna Nr. 3.
Telefon Nr. 414.

Konto P. K. O. Nr. 64512 należy zaznaczyć, że pieniądze przesłane są na rachunek HASŁA.

Prenumerata rocznie 3.50.
„ półrocznie 2 zł.

DZIAŁALNOŚĆ SOCJALISTÓW w POLSCE.

W odpowiedzi na powyższe zagadnienie nie zamierzamy wykazywać zasadniczych różnic między naszym chrześcijańskim, a socjalistyczno-żydowskim, materjalistycznym poglądem na ukształtowanie gospodarczo-społecznych stosunków w świecie i w Polsce, gdyż różnice te znane są niezawodnie naszym czytelnikom.

Nie będziemy również omawiać szerzej ani owej przyjaźni socjalistów z państwami centralnemi, co tak bardzo szkodziło nam przy układach pokojowych w Paryżu, ani owego anarchistycznego wystąpienia socjalistów przez tworzenie rządu w Lublinie, ani socjalistycznych bojówek, które trzeba było rozbrajać, ani sojuszu socjalistów z Niemcami, którzy mordowali polaków na Śląsku i nie przepuszczali broni dla obrony Lwowa, ani wreszcie ich stosunku do armji Hallera, co zapłaciła krwią polska młodzież we Lwowie i t. d. Są to wszystko krzywdy dawniejsze już, choć zawsze niemniej wielkie, my zaś dziś pragniemy tylko uprzytomnić sobie, jakie to nowe szkody wyrządził Polsce socjalizm w kilku ostatnich latach jej niepodległości Szkody te, należy zgóry powiedzieć, są, równie jak tamte, ciężkie i nad wyraz bolesne.

I tak—któż z nas nie pamięta, jak w listopadzie 1923 r. wstrząsnęła całą Polską ohydna rzeź ułanów przez zorganizowane bojówki socjalistyczne w Krakowie i jak rzeź tę naczelne pisma socjalistów nazwały „zwycięstwem ludu". Rzeź ta zaś miała być hasłem do ogólnego strajku czy rewolucji przeciw stronnictwom polskim, które, czyniąc zadość ogólnemu żądaniu narodu i jego politycznym interesom, podały sobie ręce do zgody, utworzyły większość parlamentarną, oparły o nią rząd i chciały wziąć na swe barki oepowiedzialność za losy kraju.

Ale stojący pod rozkazami żydów socjaliści nie mogli dopuścić do tego, by Polską rządzili Polacy i d atego przy pomocy żydów, wyzwoleńców i innych wywrotowców doprowadzili do rozbicia większości polskiej w 1923 roku i ponownie w 1926 roku, gdy w maju ubiegłego roku wezwali lud pracujący do walki i strajku; niszcząc zaś w ten sposób polską większość, nie dawali na to miejsce ze swej strony nic. Wiedzieli bowiem dobrze, że ze swemi przyjaciółmi, żydami, wyzwoleńcami i mniejszościami narodowemi, można tylko Polskę burzyć, nie zaś budować.

To też tak postępując uniemożliwili socjaliści pracę Sejmowi i podkopali własnemi rękami polski parlamentaryzm, w którego obronie obłudnie dziś występują, walcząc z rządem marszałka Piłsudskiego, któremu przecież nie kto inny, tylko oni, do zwycięstwa pomogli.

Oni to również nie dopuścili w Sejmie do zmiany ordynacji wyborczej, skutkiem czego prawdopodobnie i przyszły Sejm nie będzię miał większości i będzie niezdolny do pracy. W ten sposób Polska przez działalność socjalistów idzie do anarchji politycznej, która, jak wiadomo, stała się niegdyś główną przyczyną jej upadku.

Niemniejsze szkody wyrządzili Polsce socjaliści w dziedzinie gospodarczej. Przedewszystkiem rozbicie przez nich parlamentarnej większości uniemożliwiło stworzenie programu gospodarczego, któryby uwzględniał na lata całe potrzeby rzesz pracujących. Zresztą nie uczyniło tego również Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, które przecież do tego powołane zostało, aby troszczyło się o pracę. Tymczasem Ministerstwo to, opanowane wyłącznie przez socjalistów, nie uczyniło w tej dziedzinie nic, jak o tem zresztą wiedzą najlepiej wszyscy bezrobotni i ci, co muszą pracować za głodowem wynagrodzeniem dwa lub trzy dni w tygodniu. Socjalistyczne to Ministerstwo prowadziło politykę z dnia na dzień, wydawało pieniądze na socjalistyczną agitację, nie przeprowadziło porządku w Kasach Chorych, służących partji, a nie chorym i mimo naszych nawoływań, nie zatroszczyło się wcale o takie ustawy, jak np. o ubezpieczenie na wypadek starości, inwalidztwa pracy i t. d.

Socjalistyczne hasło „precz z kapitałem", sprawiło, że kapitał ten nie przyszedł do Polski i dlatego nie możemy dziś uruchomić warsztatów pracy, budować kolei, dróg i mieszkań, przeprowadzać meljoracji i t. d.

Tak więc głód swój i nędzę zawdzięczasz polski robotniku socjalistom, którzy również i na terenie międzynarodowym działają na twą zgubę.

Niedość bowiem. że socjaliści niemieccy pracowali na G. Śląsku po 10 godzin dziennie, aby wygłodzić polskiego robotnika, ale nadto prowadzą oni zaciętą akcję za oderwaniem od Polski Górnego Śląska i Korytarza Gdańskiego; bez tych ziem zaś nie rozwinie się nigdy i musi upaść polski przemysł oraz zmarnieć polski robotnik. Mimo to jednak socjaliści nasi żyją w serdecznej przyjaźni z socjalistami niemieckimi i zjeżdżają się z nimi co roku w Hamburgu. Wolą więc łączyć się z wrogami, aniżeli z polakami, których każą robotnikowi nienawidzić.

Nakoniec, czyż nie socjalistom zawdzięcza Polska olbrzymi wzrost komunizmu? Któż to bowiem, jak nie socjalizm wyrywa z serca robotnika polskiego uczucia religijne, rodzinne i narodowe. Kto żąda rozerwania rodziny, rozdziału Kościoła od Państwa, szkoły bezwyznaniowej z żydami jako nauczycielami, kto popiera sekty, a zwalcza Konkordat z Rzymem, kto zaszczepił w duszę robotnika nienawiść klasową, żądzę niszczenia, niechęć do pracy. Wszystko to czynią socjaliści, a wszystko to przecież prowadzi do komunizmu, który też dzięki im rośnie, grożąc zagładą naszej cywilizacji i Ojczyźnie.

Dlatego też robotnik polski, powinien porzucić szeregi z pod czerwonego znaku międzynarodówki, a grupować się pod sztandarem sprawiedliwości społeczneji wstępować do chrześcijańskich stowarzyszeń oświatowych i zawodowych, gdyż one to z nieśmiertelnych prawd wiary i wskazań wielkich mężów, jak Leon XIII, wywodząc swój program, same jedne są w możności wyzwolić cię z nędzy dni dzisiejszych.

Aby zaś corychlej cel ten osiągnąć, my, wszyscy podejmujmy uświadamiającą pracę wśród rzesz robotniczych na wsi i w miastach, bo to jest jedyna droga ratunku. Czasu zaś niewiele nam już zostało.

Dr. Tadeusz Mendrys,
poseł na Sejm.

Byliśmy czem jesteście — Będziecie czem jesteśmy.

(W przededniu Zaduszków.)

Noc listopadowa, zimno i smutno na świecie. Zamiera w powolnym konaniu przyroda.

Wszystko co żyło radością i wielkiem tchnieniem tworzenia kończy swój byt.

I w stosunkach ludzkich te same następują przejawy.

Życie jest snem, bajką, chwilą, złudą — powiadają pogańscy myśliciele.

Życie jest czarą rozkoszy, wesela, użycia, beztroski, lub napychaniem kieszeni — powiadają inni

Życie jest drogą próby dla osiągnięcia najwyższego celu, jakim jest dążenie do swego Stwórcy — powiadamy my, chrześcijanie.

Gdyby życie było ułudą bezcelową — nie miałoby logiki bytu.

Gdyby życie było zmaterjalizowaną beztroską— nie różniłoby się od życia zwierząt.

Więc pozostaje tylko trzecia zasada: — że życie ma swój cel i to cel nadprzyrodzony, bez którego wogóle nie warto byłoby żyć.

W dniu Święta Umarłych — myśli te z nieubłaganym uporem opanowywują serce i duszę człowieka.

Kto chce poznać życie i jego cele, niech pójdzie choć ten raz jeden w roku na cmentarz.

Niech stanie nad zapadniętym, opuszczonym grobem i niech pomyśli, że za lat kilka on w tem samem będzie położeniu.

Nie będzie przyjaciół, nie będzie zaszczytów i dostojeństw, nie weźmie z sobą pieniędzy, automobili, restauracyj. Pozostawić musi intrygi, obłudę, którą zdobywał stanowiska i tutaj legnie wśród chwastów, jak kupa mierzwy i kału, zapomniany, opuszczony, w mogile, o którą może i ptak nie potrąci...

A choćby mu spadkobiercy postawili nawet i pomnik marmurowy — istota stanu niczem się nie zmieni. —

Jest jedna tylko pociecha w tem wszystkiem.

Człowiek umiera nie wszystek.

Dobre i szlachetne czyny, ofiara wysiłku w pracy dla służby społecznej — te pozostają — jako najtrwalszy pomnik ducha, którego wieki nie skruszą.

Gdy taką myśl wysnujemy z tych rozpamiętywań w Dniu Umarłych, niestrasznym nam będzie wówczas ten napis cmentarny:

— „Byliśmy czem jesteście —
Będziecie czem jesteśmy!"

EST.

W obronie dobrego imienia.

Widząc niecne napaści rzucane na jednego ze szlachetnych ludzi obozu katolickiego w Radomiu, uważałem za swój obowiązek kapłana, wyznaczonego przez mego biskupa do misji społecznej w naszej diecezji, stanąć w obronie krzywdzonego człowieka potępić uprawianą od szeregu tygodni kampanją.

Pod powyższym tytułem umieściłem krótki artykulik w poprzednim numerze „Hasła".

Obecnie ostrze napastnika skierowane zostało w moją osobę.

Uważając swój obowiązek za spełniony, chciałem jednocześnie uświadomić szerokie warstwy społeczne, że nie mam zamiaru polemizować z p. Janem Sikorskim, redaktorem stronicy radomskiej A B C, gdyż charakter ostatnich napaści na mnie nie pozwala mi odpowiadać.

Ks. Dr. Stefan Grelewski.

Kto będzie mógł prowadzić warsztat rzemieślniczy?

Artykuł niniejszy podajemy za „Gazetą Przemysłowo-Rzemieślniczą.

Jedną z większych bolączek rzemiosła była tak zw. „fuszerka". Do prowadzenia warsztatu brał się każdy, kto tylko zapragnął i miał trochę pieniędzy. Rezultatem było powstanie tysięcy pracowni, prowadzonych przez niedouczonych rzemieślników, produkujących najgorszą tandetę, podkopujących opinję porządnego rzemiosła.

Nowa Ustawa Przemysłowa wprowadza w tym zakresie dużą zmianę.

Stosownie do art. 144 i następnych, osoba pragnąca prowadzić samodzielnie warsztat rzemieślniczy obowiązana bęezie wykazać przed władzą przemysłową, iż posiada t. zw. zawodowe uzdolnienie do prowadzenia danego rzemiosła.

Cóż będzie uważane za pawyższy dowód uzdolnienia?

W pierwszym rzędzie będzie nim uprawnienie do używania tytułu mistrza (majstra) danego rodzaju rzemiosła. Do dnia 15 grudnia r. b. uprawnienia te przyznawane są przez cechy na podstawie uprzedniej praktyki uczniowskiej i czeladniczej, pozatem przez niektóre szkoły przemysłowo-rzemieślnicze. Po dniu 15 grudnia r. b. uprawnienia te będą przyznawane na podstawie egzaminu, złożonego przed komisją egzaminacyjną, wyłonioną już nie przez cech, lecz przez Izbę Rzemieślniczą.

Następnie, jako dowód uzdolnienia zawodowego uważane będzie świadectwo nauki danego rzemiosła, zakończone pomyślnym egzaminem czeladniczym, mówiąc innemi słowami — dyplom czeladnika. Lecz to jeszcze nie wystarcza. Czeladnik taki,

aby mógł prowadzić samodzielnie warsztat, musi wykazać się jeszcze świadectwem trzyletniej pracy w charakterze czelaonika w danym rodzaju zawodu.

Nakoniec prawo do prowadzenia warsztatu będzie dawało jeszcze świadectwo złożenia egzeminu przed komisją egzaminacyjną dla majstrów wojskowych.

Pozatem Minister Przemysłu i Handlu ustali, w jakiej mierze świadectwo ukończenia szkół technicznych uważać należy za dowód uzdolnienia zawodowego do prowadzenia przemysłu rzemieślniczego. W zasadzie wychowańcy szkół technicznych i szkół sztuk zdobniczych i przemysłu artystycznego, po odbyciu odpowiedniej praktyki, uważani będą za posiadających uzdolnienie zawodowe do prowadzenia przemysłu rzemieślniczego.

Powiedzieliśmy wyżej, iż wymagania te będą stosowane do osób, które zapragną otworzyć samodzielnie warsztaty po dniu 15 grudnia 1927 r.

Należy jednak zapytać, jak będzie z tymi dzisiejszymi rzemieślnikami, którzy prowadzą obecnie samodzielnie warsztaty, nie posiadając żadnego z trzech powyżej omówionych dowodów uzdolnienia zawodowego Czy warsztaty ich zostaną zamknięte?

Odpowiedź na to pytanie daje art. 198 Ustawy, dotyczący specjalnie b. zaboru rosyjskiego. Otóż na tym terenie prawo do samodzielnego prowadzenia warsztatu będą mieli również ci wszyscy rzemieślnicy, którzy przedstawią zaświadczenie urzędu gminnego, iż przed dn. 15 grudnia 1927 roku prowadzili samodzielnie warsztaty i posiadają wykupioue swiadectwa przemysłowe za rok 1927.

Pozatem, w okresie pieciu lat po dn. 15 grudnia r. b. za dowód uzdolnienia zawodowego do samodzielnego prowadzenia rzemiosła uważać się będzie również zaświadczenie urzędu gminnego, iż kandydat pracował u rzemieślnika prowadzącego samodzielnie rzemiosło bezpośrednio przed zgłoszeniem przez lat pięć.

Sprawy rzemieślnicze.

Dnia 15 grudnia bieżącego roku wejdzie w życie ustawa przemysłowa, regulująca stosunki rzemieślnicze w państwie polskiem

Niniejszem apelujemy, aby cechy i zrzeszenia rzemieślnicze zaznajomiły się z tą ustawą (Dziennik Ust. z dnia 15 czerwca b. r. № 53.)

W związku z wejściem w życie ustawy rzemieślniczej, rzemieślnicy winni postarać się o swoje dyplomy majstrowskie i czeladnikowskie.

Zwracamy uwagę naszych czytelników na artykuł: „Kto będzie mógł prowadzić warsztat rzemieślniczy".

Związek Stowarzyszeń Robotników Chrześcijańskich udziela wszelkich informacyj co do wyzwolin i przyszłych wyborów do Izb Rzemieślniczych, przewidzianych przez ustawę.

Związek urządza na terenie b. gubernji radomskiej odczyty, oświetiające ustawę.

Odczyty takie wygłoszone były: w Przysusze, Sandomierzu, Opatowie.

Wszystkich rzemieślników wzywamy do zaznajamiania się z ustawą urządzania zebrań rzemieślniczych, na które Związek Stow. Rob. Chrześcijańskich wysyła po uprzednim kilkunastodniowem zawiadomieniu referentów.

Adresować:

Związek Stowarzyszeń Robotników Chrześcijańskich—Radom, Trawna 3.

Wybory do Rady Miejskiej w Zwoleniu.

Dnia 6 listopada odbędą się wybory do Rady Miejskiej w Zwoleniu.

Zgłoszonych zostało 6 list, w tem dwie polskie, i jedna mieszana — komunistyczna polsko-żydowska. Akcja wyborcza coraz bardziej się ożywia.

W niedzielę ubiegłą lista chrześcijańska zorganizowała wiec w domu ludowym, na którym rzeczowy referat o gospodarce miejskiej wygłosił ławnik z Radomia p. Edward Stępień. Na sobotę zapowiedziany jest jeszcze jeden wiec.

Na czele listy chrześcijańskiej stoi ks. prałat Jaachimowicz, dziekan zwoleński wybitny działacz społeczny.

Jak widać z ducha wyborców i z nazwisk kandydatów lista № 6 ma zapewnione powodzenie.

Szkodliwa ustawa.

Pod tym tytułem umieściliśmy krótką notatkę na temat ustawy emerytalnej robotników rolnych.

Zaznaczyliśmy, że ustawa ta jest szkodliwą ponieważ właściciele ziemscy zwalniają robotników rolnych przed wysłużeniem 25 lat pracy i w ten sposób stwarza się nędzarzy, którzy, nie mogąc znaleźć w starszym wieku pracy, muszą wyciągać rękę po jałmużnę.

Słuszne to stanowisko stara się korespondent „Słowa" w Radomiu obalić, wspominając na dawne dobre czasy.

Zapewne byli dobrzy właściciele ziemscy i są dla których robotnicy rolni byli i są z całem uznaniem, ale byli i są właściciele ziemscy, którzy wyzyskiwali i wyzyskują swego robotnika rolnego.

Pracując wśród robotników rolnych spotykamy straszne nieraz mieszkania, a właściwie nory, widzimy, jak zarobki właściciele ziemscy starają się obcinać, często niewypłacają po kilka miesięcy pensji, a na starośc wyrzuca się robotnika z pracy, bojąc się emerytury.

Autor artykułu załamuje ręce nad parcelującymi się majątkami. Nam się zdaje, że niema powodu do rozpaczy.

Jeśli więksi właściciele nie chcą albo nie umieją się gospodarować — to niechaj weźmie tę rolę polski wieśniak, on, który ukochał pracę na polu, niech tę rolę uprawia i zbiera plony swej pracy.

Sg.

Z RUCHU CHRZEŚC.-SPOŁECZNEGO.

Z życia Chrześc. Zw. Zawodowych.

WIERZBNIK.

Zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Metalowców.

Dnia 22 października odbyło się zebranie Związku Zawodowego Metalowców, na które przybył pan poseł dr. T. Mendrys i wygłosił długi referat na temat obecnie panujących stosunków w kraju.

Po referacie odbyło się posiedzenie miejscowych działaczów, na którym omówione zostały sprawy organizacyjne.

DRZEWICA.

Założenie Związku Metalowców.

Wieczorem, dnia 18 października r. b., odbyło się zebranie organizacyjne Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Metalowców. Po ukonstytuowaniu się prezydjum zebrania, pierwszy zabrał głos ks. dr. Stefan Grelewski, przedstawiając w referacie historycznym zasługi Kościoła Katolickiego dla klas uboższych.

Następnie zabrał głos p. pos. dr. T. Mendrys, wskazując zasady, na których winno opierać się państwo, ażeby takowe mogło przynieść dobrobyt obywatelom i pokój w kraju.

Po przemówieniach nastąpiło zapisywanie się na członków Związku, poczem wyłonił się tymczasowy. zarząd. Prezesem został p, Gołaszewski.

W Drzewicy znajduje się duża fabryka noży p. f. „Gerlach”, gdzie pracuje około 400 robotników, Chrześcijański Związek Zawodowy Metalowców powinien skupić tych robotników pod swoimi sztandarami.

RADOM.

Z Chrz. Zw. Zawodowego Tytoniowców.

Chrześcijański Związek Zawodowy Tytoniowców wystąpił do Generalnej Dyrekcji Monopolu Tytoniowego przedstawiając następujące żądania w imieniu robotników zorganizowanych w Chrz. Zw. Zawod. na całym terenie Rzeczypospolitej:

1) Podwyżkę płac o 25%.
2) Podwyższenie dodatku na dzieci o 50%.
3) Wprowadzenie statutu emerytalnego
4) Automatyczne przesuwanie ludzi do wyższych kategorji po przepracowaniu określonego czasu.
5) Zaliczenie do właściwych kategorji ludzi przenoszonych z jednego działu na drugi.

Jednocześnie podajemy do wiadomości naszych kolegów stawki tytoniowców w Warszawie.

X	kat. 10.—	zł. dziennie, dodatek 4, razem 14 zł.	
IX	„ 9.50	„ „	
VIII	„ 9.—	„ „	(robotnicy)
VII	„ 8.50	„ „	„
VI	„ 8.—	„ „	„
V	„ 7.50	„ „	„
IV	„ 7.—	„ „	kobiety
III i II	„ 6.50	„ „	„

Robotnicy tytoniowcy zorganizowani w Chrz. Zw. Zawodowych na zebraniu odbytem w dniu 27 b. m. uchwalili jednogłośnie przyłączyc się do żądań, wystawionych przez swą Centralę.

SANDOMIERZ.

W sprawie umowy z właścicielami domów.

Dnia 25 października odbyła się konferencja delegatów Chrz. Zw. Zaw. Dozorców domowych z właścicielami nieruchomości. Konferencja miała za zadanie zawarcie wspólnej umowy. Na skutek żądań przedstawicieli nieruchomości sprawa została odłożoną do bliskiego zaznajomienia się właścicieli domów z żądaniami dozorców domowych.

Z życia St. Rob. Chrześcijańskich.

CHLEWISKA:

(pow. Konecki.)

Dnia 16 b. m. odbyło się zebranie Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, na które przy byli p. pos. Dr. T. Mendrys i ks. dr. Grelewski z Radomia.

Na zebraniu tem objął patronat nad Stowarzyszeniem Robotników Chrześcijańskich ks. dr. M. Glibowski, obecny proboszcz parafji Chlewisk.

Przed kościołem przemówił do zebranych p. poseł dr. T. Mendrys Na salce, gdzie zebrali się członkowie Stow. Rob. Chrześcijańskich i Chrześcijańskich Związków Zawodowych wygłosił krótkie przemówienie ks. dr. Stefan Grelewski. Poczem zabrał głos ks. Patron, przyrzekając, że zajmie się gorliwie organizacją Stow. Rob. Chrześcijańskich, które na terenie parafji powinno odgrywać doniosłą rolę.

Zebrani rozchodzili się w tem przeświadczeniu, że nowy ks. Patron, który tyle dobrego zdziałał dla chrześcijańskich organizacyj robotniczych w Radomiu, należycie rozwinie placówkę Stowarzyszenia Robotn. Chrześcijańskich w swojej parafji Chlewiska.

PRZYSUCHA:

(pow. opoczyński.)

Z Chlewisk p. poseł T. Mengrys i ks. dr. Stefan Grelewski udali się na zebranie Stowarzyszenia Rob. Chrześcijańskich w Przysusze.

Członkowie Stowarzyszenia dowiedziawszy się, że na zebranie przybędzie p. pos. T. Mendrys, licznie się zgromadzili. Po zagajeniu zebrania przez prezesa J. Michockiego omówione zostały sprawy miejscowych rzemieślników, zatrudnionych w przemyśle metalowym. Potem zabrał głos p. pos. dr. T. Mendrys, który w dłuższem przemówieniu przedstawił stosunki, w jakich znajduje się w obecnej chwili nasze państwo.

Zgromadzeni słuchacze podziękowali p. posłowi za przybycie, zachęceni przez niego do dalszej owocnej pracy pod sztandarami organizacyj chrześcijańskich.

SKARŻYSKO:

Zjazd Stowarzyszeń Rob. Chrześcijańskich:

Dnia 20 listopada odbędzie w Skarżysku Zjazd Stowarzyszeń Robotników Chrześcijańsklch. Każde Stowarzyszenie winno wysłać najmniej po dwóch delegatów.

Z powodu nieustalenia przyjazdu referentów porządek Zjazdu podamy w następnym numerze.

OSTROWIEC:

Utworzenie stałego Sekretarjatu.

Związek Stowarzyszeń Robotników Chrześcijańskich zorganizował stały Sekretarjat Stowarzyszenia Rob. Chrześcijańskich w Ostrowcu. Sekretarjat mieści się w domu Wzajemnej Pomocy przy Alejach 3-go Maja.

Sekretarzem został zamianowany p. Cz. Moldzyński. Przy sekretarjacie zorganizowane zostało biuro porad prawnych i biuro pośrednictwa pracy. Wszyscy zainteresowani z powiatu opatowskiego — winni zgłaszać się do Sekretarjatu.

Robotnicy rolni i robotnicy fabryczni, jak również wieśniacy w Sekretarjacie Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich zawsze znajdą dobrą radę i należytą opiekę.

Z CAŁEJ POLSKI.

Sejm.

Prezydent Rzeczypospolitej zwołał Sejm i Senat na zwykłą sesję budżetową.

Posiedzenie Sejmu zostało wyznaczone na 3 listopada.

Dnia 28 listopada kończy się kadencja Sejmu. Marszałek Sejmu zarządził, aby posłom wypłacić djety tylko za 28 dni

Czy będą zarządzone nowe wybory i kiedy się odbędą — dotychczas niewiadomo.

Budżet na rok 1928/9.

Rada Ministrów na onegdajszem posiedzeniu uchwaliła w ogólnych cyfrach projekt budżetu na rok 1928/9. Obecnie Minister Skarbu prowadzi ostateczne prace wyrównawcze z poszczególnymi resortami, po których ukończeniu preliminarz będzie oddany do druku. Ogólna cyfra ma wynieść 2272 miljony złotych czyli o blisko 400 miljonów więcej, aniżeli w budżecie na rok 1927/8.

W tych dniach ma zapaść ostatnia decyzja co do terminu wniesienia budżetu do Sejmu na otwarcie sesji zwyczajnej. Prawdopodobnie jednak z przyczyn technicznych pełny budżet z załącznikami nie będzie mógł byc wniesiony w przepisanym terminie i Rząd przedłoży narazie tylko ogólny preliminarz budżetowy.

Pogłoski o zmianach w Rządzie.

Krążą pogłoski o projektowanych przesunięciach osobowych w Rządzie. Ma być mianowicie powołane na nowo do życia Ministerstwo Zdrowia Publicznego, które w roku 1923 zostało zniesione ze względów budżetowych. Tekę tę miałby objąć p. minister Składkowski, zaś jako kandydała na stanowisko ministra Spraw Wewnętrznych wymieniają znowu p. Miedzińskiego, obecnego ministra Poczt i Telegrafów.

Objęcie tego Ministerstwa proponowano podobno posłance z P. P. S., pani Praussowej, która jednak, jak mówią, nie zechce narażać się na zatarg z partją i oferty nie przyjmie.

Gniazda komunistyczne w szkole.

W gimnazjum żeńskiem im. Elizy Orzeszkowej w Łodzi wykryto ośrodek pracy komunistycznej. Policja polityczna aresztowała 6 uczennic z 7 i 8 klasy.

Zarzuca im się przynależność do związku młodzieży komunistycznej.

W mieszkaniach aresztowanych policja znalazła obfity materjał.

Wybory do Rad Miejskich.

W dniu 16 b. m. odbyły się wybory w kilku większych miastach b. Kongresówki.

Częstochowa: P. P. S. — 11, Ch.-D. — 9, N. D. — 4, Ch.-N — 2, „Sanacja" — 2, Zjednocz. Rzem. — 2, N. P. R. lew. — 3.

Zawiercie: P. P. S. — 4, Chrz.-Dem. — 5, Właśc. Nieruchom. — 2, „Sanacja" — 1, N. P. R. praw. — 3, żydzi — 7.

Włocławek: PPS.—8, Ch-Dem. i Z.L.-N.—15.

W sprawie polskiej pielgrzymki do Ziemi Świętej.

Po ogłoszeniu w czasopismach podaje się zainteresowanym jeszcze raz do wiadomości, że pielgrzymka do Ziemi Świętej, która pod przewodnictwem ks. Kardynała Pzymasa Polski wyruszyć miała w dniu 1 marca 1928 roku, z powodów natury technicznej odłożoną została do wiosny 1928 r.

Zgłoszenia nadsyłać należy do kancelarji Prymasa polski w Poznaniu. Bliższe szczegóły, dotyczące programu i kosztów, nadeśle się w przeciągu kwartału.

Pożyczka zagraniczna.

Obligacje ostatniej polskiej zagranicznej pożyczki rozkupione przez banki zagraniczne, a częściowo i polskie.

Aresztowania na tle ulotki w sprawie generała Zagórskiego.

We Lwowie w lokalu Obozu Wielkiej Polski zostały swego czasu przeprowadzone rewizje i kilku członków aresztowano posądzonych o przepisywanie ulotki o generale Zagórskim.

Przed kilku dniami przeprowadzono rewizję i aresztowano kilku urzędników magistratu w Kielcach posądzonych również o przepisywanie ulotki o generale Zagórskim.

W sprawie budowy kościoła Opatrzności.

Sejm polski z 1792 roku uchwalił wybudować w Warszawie kościół Opatrzności. Uchwała ta nie została wykonaną. Ostatnio zawiązał się specjalny komitet budowy kościoła Opatrzności w Warszawie.

Jubileusz.

Znany historyk prof. St. Ptaszycki dnia 30 października obchodził jubileusz 50 lecia pracy naukowej.

Tegoż dnia młodzież akademicka uczciła 50 letnią pracę ustępującego profesora medycyny Uniw. Warszawskiego p. A. Gluzińskiego.

Wieści z całego świata.

Rumunja.

Były następca tronu, Karol, zamieszkujący obecnie we Francji stara się znów, aby objąć tron królewski w Rumunji, Rząd rumuński sprzeciwia się temu i w związku z tem nastąpiły w Rumunji aresztowania sympatyków Karola.

Rosja.

W obozie komunistów rosyjskich trwa nadal walka. Trocki wykluczony z partji komunistycznej prowadzi akcję przeciwko obecnemu kierunkowi rządu, nazywając go burżuazyjnym.

Niemcy.

Przed tygodniem wybuchł strajk w kopalniach węgla. Strajk został zażegnanym.

Obecnie w rządzie powstały trudności na tle szkoły i przyszłych haseł wyborczych.

Katolicy chcą w całych Niemczech wprowadzić szkołę wyznaniową.

Niemiecko-narodowi nie chcą do tego dopuścić.

Dalej nacjonaliści niemieccy pragną przyszłe wybory poprowadzić pod hasłami powrotu cesarza na tron, na co nie godzą się katolicy.

Francja.

Byłv ambasador sowiecki w Paryżu Rakowski, opuścił Francję na jego miejsce ma być sowieckim ambasadorem we Francji Dowgalewskim.

Hiszpanja.

We Francji organizował się bunt prowincji Hiszpanji, Katalonji.

Władze francuskie wykryły spisek i bunt został uniemożliwiony.

Łotwa.

Zawarty traktat pomiędzy Łotwą a Rosją napotykał na wielkie trudności w zatwierdzeniu takowego przez sejm łotewski.

Ostatecznie został jednak większością 7 głosów ratyfikowany. Traktat ten idzie bardzo na rękę Rosji.

Italja.

Sprawa utworzenia państwa Kościelnego przybiera coraz poważnielsze rozmiary. Mussolini jest przeciwny temu, opinja publiczna i niemal cała prasa domaga się wolności dla Papieża, uwięzionego od kilkudziesięciu lat w Watykanie.

Rząd dąży do znalezienia wyjścia nareszcie z tej sytuacji.

Anglja.

Z opublikowanego w tych dniach sprawozdania a działalności angielskiej partji komunistycznej wynika, że hasła bolszewickie liczą na coraz mniejszą ilość zwolenników. Ilość członków stronnictwa spadła w ciągu roku ubiegłego z 10.800 do 7.377, finanse znajdują się w stanie opłakanym, gdyż składk i nanależności za bibułę wpływają b. skąpo. Expose centralnego Komitetu utrzymane jest w bardzo minorowym tonie.

Moskwa będzie niezadowolona.

Prenumeratorów „HASŁA" prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty.

ADMINISTRACJA „HASŁA".

Redaktor: Edward Stępień. Zakł. Druk. Sejmiku Radomsk. i S-ki. Wydawca: Zw. Stow. Rob. Chrześcijańskich.